

Finał CLJ U-17: Śląsk Wrocław 2-3 Legia Warszawa

Sobota, 8 czerwca 2024 r. godz. 13:54, źródło: Legionisci.com

W pierwszym finałowym spotkaniu o mistrzostwo Polski CLJ U-17 Legia Warszawa wygrała na wyjeździe ze Śląskiem Wrocław 3-2. Do przerwy legionieści prowadzili 1-0 po samobójczym trafieniu Michała Wróblewskiego. Zwycięska bramka padła w ostatnich sekundach z rzutu karnego. Rewanżowe spotkanie odbędzie się 12 czerwca o godz. 16 w LTC.

{VIDEOAD}

W 7. minucie dobry strzał oddał Jakub Zbróg. Dobrze spisał się jednak Krzysztof Fałowski. Legionieści nie odpuszczali i byli drużyną znacznie przeważającą w pierwszym kwadransie gry. W 14. minucie gospodarze zanotowali stratę przy wyprowadzeniu piłki, przejął ją Mateusz Szczepaniak, wdał się w drybling, ale przeciwnik wybił piłkę. Po chwili znakomicie pograł na małej przestrzeni Filip Przybyłko, a rywale ratowali się wybiciem futbolówki na róg. W 17. minucie jeden z legionistów faulowany był w polu karnym. Do "jedenastki" podszedł Stanisław Gieroba, jednak uderzył prosto w bramkarza. Piłka wyszła jeszcze w pole karne, a do siatki dobił ją Michał Wróblewski. Legionieści chcieli pójść za ciosem, mocno naciskali na rywala, zmuszając go do głębokiej defensywy. W 22. minucie z dystansu uderzył Oliwier Pawlik, a Jakub Zieliński tylko odprowadził zmierzającą obok bramki piłkę. Chwilę później Mateusz Szczepaniak wszedł w pojedynek z kilkoma rywalami, a następnie miał duże pretensje do arbitra, że nie odgwizdał przewinienia, za co został ukarany żółtą kartką.

Legionieści nieco oddali pola rywalom, którzy mieli kilka dobrych akcji. Trochę problemów miał bramkarz stołecznego zespołu, Jakub Zieliński. W 36. minucie szybką akcją lewą stroną przeprowadzili gospodarze, a legionieści ratowali się wybiciem piłki za linię końcową. W odpowiedzi sam na sam wyszedł Szczepaniak, zdecydował się na indywidualne rozwiązanie, ale lepszy okazał się bramkarz. Szkoda, bo mógł podawać do wychodzącego również na pozycję Erika Mikanowicza. Nadal więc mieliśmy 1-0. W 39. minucie Pascal Mozie dobrze odebrał piłkę rywalowi, zagrał przed bramką do Gieroby, ten jednak nie zdołał oddać skutecznego strzału. 2 minuty później mieliśmy kolejną dobrą akcję, zapoczątkowaną skutecznym odbiorem Mozie, który następnie zagrał do Szczepaniaka, ten dośrodkował, a całość celnym strzałem wykończył Zbróg. Ponownie jednak dobrze spisał się golkeeper, Hubert Charuży.

Sędzia doliczył do pierwszej połowy dwie minuty, ale wynik nie uległ już zmianie.

W przerwie nie nastąpiły zmiany w składach. Podobnie jak w pierwszej połowie, legionieści szybko ruszyli do ataków. W 49. minucie celny strzał z 16 metrów oddał Zbróg, w odpowiedzi Krystian Rostek uderzył prosto w ręce Jakuba Zielińskiego. W 50. minucie Jan Leszczyński zagrał "nakładką", do piłki podszedł Oskar Gerstenstein i fantastycznym strzałem z rzutu wolnego wyrównał stan meczu na 1-1. Gospodarze chcieli wykorzystać dobry moment. W 53. minucie Gerstenstein po raz kolejny wykonywał rzut wolny, ale tym razem uderzenie mu nie wyszło. 3 minuty później legionieści popełnili błąd, zanotowali stratę, na szczęście Śląsk tego nie wykorzystał.

W 58. minucie na boisku pojawili się Franciszek Pollok i Samuel Kovacik. 3 minuty później z dystansu uderzył Jakub Adkonis, ale bardzo niecelnie. Chwilę później w polu karnym przewracał się Gieroba, sędzia nie wskazał jednak na 11. metr. Faulowany był jednak Mozie, ale w znacznie dalszej odległości od bramki. Legionieści tak niefortunnie rozegrali ten rzut wolny, że stracili piłkę i sam na sam wychodził zawodnik Śląska. Na szczęście bardzo przytomnie wrócił Adkonis. W 67. minucie bardzo dobrą akcją przeprowadzili zawodnicy Śląska, Igor Maliszewski pobiegł prawą stroną, całkowicie zmylił bramkarza Legii i pewnie umieścił piłkę w siatce. W odpowiedzi nad poprzeczką uderzył Gieroba, który znalazł się na doskonałej pozycji.

W 72. minucie dobrze powalczył z lewej strony Samuel Kovacik, idealnie zagrał do Gieroby, który z ostrego kąta spokojnie posłał piłkę do bramki. Po chwili Erik Mikanowicz zagrał na piąty metr do Gieroby, ale ten nie zdołał złożyć się do strzału. Minęło kilkanaście sekund, a znakomitą okazję zmarnowali piłkarze Śląska. W 79. minucie niesygnalizowany, groźny strzał oddał lewą nogą bardzo dobrze spisujący się w tym spotkaniu Pascal Mozie.

W 89. minucie Szymon Chojecki oddał strzał pod poprzeczkę. Świetnie zachował się bramkarz i legioniści mieli z tej akcji tylko rzut różny. Sędzia doliczył jeszcze 4 minuty. W ostatnich sekundach sędzia odgwiżdżał jeszcze rzut karny po faulu spóźnionego z interwencją bramkarza na Gierobie. Świetnym uderzeniem pod poprzeczkę piłkę w siatce umieścił Jakub Adkonis, który pokazał w tej sytuacji nerwy ze stali. Legia wygrała 3-2. 12 czerwca obydwa zespoły spotkają się w rewanżu w LTC.

CLJ U-17: Śląsk Wrocław 2-3 (0-1) Legia Warszawa

0-1 - 18' Michał Wróblewski (sam.)

1-1 - 51' Oskar Gerstenstein

2-1 - 67' Igor Maliszewski

2-2 - 72' Stanisław Gieroba

2-3 - 90+5' Jakub Adkonis (k)

Legia: 1. Jakub Zieliński [08] - 2. Dawid Korzeniowski [08](58' 17. Samuel Kovacik), 5. Szymon Chojecki, 4. Jan Leszczyński, 3. Erik Mikanowicz (79' 13. Mateusz Lauryn [08]) - 6. Jakub Adkonis, 8. Pascal Mozie [08], 20. Filip Przybyłko [08](58' 14. Franciszek Pollok) - 7. Mateusz Szczepaniak, 9. Stanisław Gieroba, 11. Jakub Zbróg
trener: Dariusz Rolak, II trener: Maciej Pietraszko

Śląsk: 1. Hubert Charuży, 4. Mateusz Cyrek, 5. Krzysztof Fałowski, 6. Oliwier Pawlik, 10. Oskar Gerstenstein (77' 11. Ignacy Cesarz), 14. Michał Wróblewski (89' 18. Jakub Pakosz), 16. Mateusz Cegliński (83' 24. Adam Krzysztoń), 17. Igor Maliszewski (77' 3. Oskar Zabrzewski), 20. Bartosz Szywała (62' 9. Igor Kobelczuk), 21. Adam Ciućka (73' 7. Lenard Szczygieł), 23. Krystian Rostek (66' 15. Jakub Kaszub)

żółte kartki: Rostek, Gerstenstein, Charuży - Przybyłko, Szczepaniak, Adkonis, Leszczyński, Pollok